

Patryk Witczak

Zagadnienie życia i śmierci w powieści "Sanin" Michaiła Arcybaszewa

Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze 25, 64-72

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zagadnienie życia i śmierci w powieści *Sanin* Michaiła Arcybaszewa

Patryk Witzak

ABSTRACT: In this article the author attempts to reinterpret *Sanin* by Mikhail Artsybashev presenting the novel as philosophical rather than pornographic. The focus here is on the motif of life and death, which occupies a central position in all the works by Artsybashev. The novelist's understanding of life and death was clearly influenced by the views of German philosophers: A. Schopenhauer and F. Nietzsche. What echoes most vibrantly in the novel are the ideas expounded in Nietzsche's *Thus Spoke Zarathustra*, especially the theory of *Übermensch*, variously translated as "superman" or "overman".

KEY WORDS: M. Artsybashev, F. Nietzsche, *Übermensch*, superman, overman, motif of death in literature

Rozmyślenia o śmierci towarzyszyły człowiekowi od zawsze, choć nieustannie próbuje on je od siebie odsunąć z racji tego, że świadomość nieuchronności końca egzystencji nierzadko wywołuje lęki. Rudolf Otto w związku z tym stwierdza:

Reakcje uczuciowe na „śmierć” odczuta w sposób naturalny — są oczywiście tylko dwójakiego rodzaju. Z jednej strony „odraza” do tego, co się rozkłada, cuchnie, co budzi wstępl. Z drugiej strony lęk przed śmiercią, strach jako uczucie zagrożenia i zahamowania własnej woli życia, która budzi się bezpośrednio w obliczu zmarłego [...]¹.

Trudno rozpatrywać śmierć w oderwaniu od rozważań na temat życia, bowiem oba zjawiska są tak silnie od siebie uzależnione, że nie można uchwycić istniejącej pomiędzy nimi granicy. Areną walki ze śmiercią od czasów najdawniejszych były filozofia, religia i magia, które dawały człowiekowi nadzieję na życie po życiu. W niniejszym artykule skoncentrujemy się na kontekście filozo-

¹ R. Otto: *Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*. Wrocław 1993, s. 137.

ficznym, niezwykle ważnym przy analizie powieści *Sanin* Michaiła Arcybaszewa, niosącej duży ładunek ideologiczny. Należy zaznaczyć, że rosyjska filozofia zawsze żywo reagowała na nowe idee pojawiające się na zachodzie Europy. Szerokim echem odbijały się w Rosji poglądy głoszone przez Immanuela Kanta, Friedricha Schellinga, czy Georga Hegla. Ta rosyjska otwartość w stosunku do filozofii Zachodu szczególnie silnie uwidoczniła się w przypadku myśli filozoficznej Fryderyka Nietzschego². Nikołaj Bierdiajew zauważał, że «был очень пережит Ницше, хотя не всеми одинаково»³. Również Michaił Arcybaszew, prozaik pierwszej fali uchodźstwa rosyjskiego, nie pozostał obojętny wobec idei niemieckiego myśliciela, do których liczne odwołania można odnaleźć w *Saninie*. Warto wspomnieć, że sam pisarz miał rzekomo przekonywać, iż nie czytał Nietzschego i nie rozumiał jego filozofii, a swoje idee zaczerpnął z traktatów Macha Stirnera⁴. Co więcej, tytułowy bohater powieści Arcybaszewa również nie jest zwolennikiem poglądów niemieckiego filozofa: „Санин [...] хотел читать «Так говорит Заратустра» [...] но с первых страниц ему стало досадно и скучно. Напыщенные образы не трогали его души»⁵. Czytając *Sanina* można jednak powątpiewać w prawdziwość słów pisarza, ponieważ powieść jest wyraźnie nasycona cytatami z Nietzschego. Poglądy głównego bohatera są powtórzeniem idei wyłożonych przez niemieckiego filozofa, dotyczących koncepcji nadczłowieka i śmierci Boga⁶.

W *Saninie*, jako powieści filozoficznej, zostały poruszone wszystkie najważniejsze zagadnienia, którymi żyli współcześni Arcybaszewowi ludzie. Sens życia i stosunek do śmierci z pewnością można uznać za jedno z bardziej palących problemów rozpatrywanych przez pisarza. Rozważania na temat życia i śmierci łączą się ściśle z rozmyślaniami nad człowiekiem i jego miejscem w świecie. I pod kątem tych właśnie pojęć analizie poddana zostanie najgłośniejsza powieść Arcybaszewa. Krytycy podkreślają, że *Sanin* przypomina filozoficzny klub dyskusyjny, w którym prawie każdy bohater wypowiada się na temat życia, Boga oraz człowieka⁷. To poszczególni bohaterowie są nosicielami określonych poglądów i postaw wobec życia i śmierci, dlatego też, aby odkryć stosunek Ar-

² В. Шестаков: *Ницше и русская мысль*. W: *Россия и Германия. Опыт философского диалога*. Ред. А. Шаров. Москва 1993, s. 280.

³ Н. Бердяев: *Русская идея*. W: *Самопознание*. Москва-Харков 1998, s. 219.

⁴ Zdaniem Mariny Mogilner poglądy takie miał głosić Arcybaszew. Patrz: М. Могильнер: *Мифология «подпольного человека»: радикальный микрокосм в России начала XX века как предмет семиотического анализа*. Москва 1999, s. 129.

⁵ М. Арцыбашев: *Санин*. W: *Idem: Санин. Роман. Повести и рассказы*. Москва 2009, s. 29. W dalszej części pracy strony przytaczanych z *Sanina* cytatów umieszczać będę w nawiasach.

⁶ Н. Гергал: *Ницшеанские мотивы в романе «Санин» М. Арцыбашева и трилогии «Ното sapiens» С. Пишвышевского*. „Slavia Orientalis” 2000, Nr 1, s. 35.

⁷ Л. Ерменко, Г. Карпова: *Философско-эстетические искания М. П. Арцыбашева в романе „Санин”*. W: *Серебряный век*. Ред. Г. Карпова. Кемерово 1996, s. 16.

cybaszewa do interesujących nas zagadnień, należy scharakteryzować poszczególne postacie powieści, ich zachowania i poglądy. W tym kontekście Zinaida Czubrakowa konstatuje: „Традиционная и новая философия жизни [w *Saninie* — P.W.] выверяются не столько в интеллектуальных поединках, сколько в судьбах героев”⁸. Analizę warto rozpocząć od protagonisty utworu — tytułowego Sanina, utożsamianego często z samym autorem⁹.

Wspomniany już wyżej Nietzsche wyróżnił dwie antynomiczne ludzkie postawy wobec życia. Symbolem jednej z nich stał się Apollo, drugiej zaś — Dionizos. Postawę apollińską charakteryzuje harmonia i równowaga, dionizyjską natomiast — witalność, pęd życiowy aktywizm szału i upojenia¹⁰. Carl Gustav Jung stwierdzał, że apollińskość jest ograniczeniem i opanowaniem wszelkiej dzikości i nieokiełznania, które wciela dionizyjskość¹¹. Sanin jest wyznawcą dionizyjskiej postawy wobec życia. Przedstawiony został jako niezwykle silna osobowość. Przechodzi on przez życie nie bacząc na powszechnie przyjmowane konwenanse oraz pozostałości dziewiętnastowiecznej tradycji rosyjskiej, które uważa za przestarzałe i nie mające już racji bytu. Przykładem może tu być odmowa pojedynkowania się ze swoim powieściowym antagonistą — Zarudinem. Ku zdumieniu całego otoczenia, również siostry, o której honor miał walczyć, Sanin odmawia stanięcia z bronią naprzeciw Zarudina, stwierdzając, że nie chce go zabić, a jeszcze bardziej sam nie chce zginąć (s. 193). Sanin preferuje życie zgodne z naturą, które rozumie poprzez zaspokajanie podstawowych potrzeb człowieka i dążenie do osiągnięcia stanu spełnienia i rozkoszy:

[...] потребность и понимание наслаждений и есть одна из немногих черт, которыми естественный человек отличается от животного. Животные, чем больше они — животные, не понимают наслаждений и не способны их добиваться. Они только отправляют потребности. Мы все согласны с тем, что человек не создан для страданий и не страдания же идеал человеческих стремлений.

(s. 28)

⁸ З. Чубракова: *Славянские акценты в системе персонажей романов М. Горького «Мать» и М. Арцыбашева «Санин»*. W: *Русскоязычная литература в контексте восточнославянской культуры*. Red. Т. Рыбальченко. Томск 2007, s. 63.

⁹ Utożsamiać Sanina z Arcybaszewem pozwala analiza roli bohatera, jaką wypełnia w kompozycji powieści. Sanin nie przynależy do epoki opisaną w utworze. Znajduje się na uboczu, rzadko bierze udział w ideologicznych sporach z innymi bohaterami, z nikim nie łączy go emocjonalne więzi. Jest on bardziej obserwatorem życia prowincjonalnego miasteczka, niż jego uczestnikiem. Patrz: М. Николаев: *Особенности творчества М. П. Арцыбашева*. http://lib.ru/RUSSLIT/ARCYBASHEW/n_artz.txt [dostęp: 20.10.2013].

¹⁰ L. Wiśniewska: *Między Bogiem a naturą. Komparatystyka jako filozofia kultury*. Bydgoszcz 2009, s. 108.

¹¹ C.G. Jung: *Pierwiastek apolliński i pierwiastek dionizyjski*. W: I d e m: *Rebis czyli kamień filozofów*. Wyb., przeł. i wstęp J. Prokopuk. Warszawa 1989, s. 90.

Hołdując sentencji *carpe diem*, Sanin ubolewa nad tym, że ludzie sami odgradzają się od szczęścia, wznosząc wokół siebie mury. Celem życia, zdaniem bohatera, jest natomiast osiągnięcie stanu upojenia. Sanin żyje zgodnie z własną naturą, biorąc od życia wszystko, czego potrzebuje. Chociaż z pewnością spośród wszystkich bohaterów powieści jest on najbliższym osiągnięcia szczęścia, to, jak podkreśla Michaił Nikołajew, nie można powiedzieć, że osiągnął on jego pełnię, ponieważ Arcybaszew był wyznawcą teorii, zgodnie z którą człowiek nigdy nie może zaspokoić swych wszystkich zachcianek. Świadczy o tym chociażby fakt, że tytułowy bohater powieści znajduje się w nieustannej drodze¹². Sanin zdając sobie sprawę z tego, że nie może osiągnąć spełnienia, zbliża się do poglądów Artura Schopenhauera, który konkludował, iż człowiek nie może zaznać szczęścia, dopóki jego pragnienia nie zostaną zaspokojone, a po zaspokojeniu jednych pragnień wciąż pojawiają się nowe¹³. O ile jednak niemiecki myśliciel odbierał ludzką egzystencję jako tragiczną, ponieważ człowiek nie może zaznać długotrwałego szczęścia, o tyle Sanin czerpie radość z samego dążenia do zaspokojenia kolejnego pragnienia. Znamienne, że wyznając takie, a nie inne zasady, Sanin ani razu nie pomyślał o samobójstwie, w przeciwieństwie do wielu innych bohaterów powieści. Biorąc pod uwagę ten fakt, można jednoznacznie stwierdzić, że właśnie tę postawę wobec życia pochwała Arcybaszew. Pisarz wprowadził do swej powieści wielu antagonistów Sanina, których dialektyka losów, w założeniu Arcybaszewa, miała potwierdzić tezę o wyjątkowości nadczłowieka, którym jest Sanin.

Jednym z najsilniej zarysowanych antagonistów Sanina jest Jurij Swarżyc — młody student, uczestnik organizacji rewolucyjnej, wysłany do rodzinnego domu na prowincji pod kuratelę policji za swoją wywrotową działalność — wyznający zasadę, że życie przynosi więcej cierpienia niż radości. Igor Baranow konstatawał, że Swarżyc prowadzi donkichotowską walkę z samym sobą, na którą traci całą energię, pomалу się zabijając¹⁴. Paweł Pirogow był jeszcze bardziej ostry w swojej ocenie ideologicznego opozycjonisty Sanina, stwierdzając: „Если бы вся современная молодежь состояла из самих Сварожичей, то над Россией можно было бы поставить крест”¹⁵.

Stawiając Swarżycza w opozycji do Sanina, Arcybaszew wykreował bohatera nieszczęśliwego, niepotrafiącego cieszyć się życiem. A wszystko przez to, że Swarżyc próbuje zagłuszyć swoje naturalne, zwierzęce instynkty, którym Sanin dla odmiany całkowicie się poddawał. Swarżyc jest przykładem ścierania się obu nietzscheańskich koncepcji życiowych: apollińskiej i dionizyjskiej.

¹² М. Николаев: *Особенности творчества...*

¹³ А. Schopenhauer: *W poszukiwaniu mądrości życia. Parerga i paralipomena*. T. 2. Tłum. J. Gąrewicz. Kęty 2004, s. 254.

¹⁴ И. Баранов: *М. Арцыбашев как художник-психолог и импрессионист и как певец смерти старого и жизни нового человека*. Москва 1908, s. 50.

¹⁵ Cyt. za: И. Жиленко: *М. П. Арцыбашев и его роман «Санин»*. Сумы 2007, s. 87.

W tym przypadku ostatecznie wygrywa apollińskość, co położy się cieniem na dalszym życiu bohatera. Na dławienie wewnętrznych potrzeb wskazuje stosunek do kobiet młodego studenta. Jego relacje z Ziną Karsawiną znamionuje walka z samym sobą i próba odrzucenia miłości. Swarożyc, podobnie jak Sanin, zwraca uwagę na walory cielesne swej wybranki, jednak karci się za to:

Все то, что он думал о ее симпатичности, чистоте и душевной глубине, передавалось ему через ее красоту и нежность, и почему-то Юрий не признавался себе в этом и старался уверить самого себя, что девушка нравится ему не плечами, грудью, глазами и голосом, а именно своею девственностью и чистотой.

(s. 55)

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż Jurij Swarożyc zajmował się malarstwem. W młodości marzył nawet o tym, żeby zostać artystą, jednak rewolucyjna działalność i brak pieniędzy stanęły mu na drodze. Do sporadycznego malowania powrócił on, przebywając w rodzinnej miejscowości, a więc wtedy, kiedy bodźce seksualne działały mocniej niż w mieście, w którym Swarożyc rzucony był w wir pracy. Zgodnie z teorią Zygmunta Freuda sztuka jest doskonałym narzędziem do nieseksualnej inwestycji energii seksualnej. W trakcie tworzenia dochodzi do sublimacji popędów, czyli libido zostaje skierowane nie na erotyczny obiekt pożądania, lecz na jakiś inny cel, np. na dzieło sztuki. Twórca teorii psychoanalizy w sublimacji upatruje nawet jedno ze źródeł aktywności artystycznej¹⁶. Wydaje się, że właśnie do sublimacji popędów dochodzi w trakcie aktu twórczego Swarożycyca, tym bardziej, iż myśl o tym, żeby namalować kolejny obraz, przyszła w trakcie marzenia o ciele Ziny Karsawiny. Pomysł namalowania obrazu stał się katalizatorem rozważań na temat życia i śmierci. Początkowo Swarożyc chciał przedstawić na płótnie życie, jednak konkluzje, do jakich doszedł w wyniku rozważań, sprawiły, że zaczął on malować śmierć, a następnie starość, którą personifikowała kobieta stojąca nad czarną jamą, symbolizującą jej grób i nicość (s. 56).

Celem życia dla Swarożycyca jest ponoszenie ofiary w imię wyższych wartości, przedkładanie potrzeb ogółu nad własny interes. Stąd zaangażowanie studenta w działalność rewolucyjną. W pewnym momencie stwierdza on nawet: «жизнь и есть в борьбе» (s. 39). W innym miejscu zaś przekonuje: „Я, быть может, и на крест пошел бы с радостью, если бы я верил, что моя смерть спасет мир!.. Но этой веры у меня нет” (s. 59). Początkiem końca Swarożycyca było zesłanie go na rosyjską prowincję, na której oładnęła nim bezsilność. Życie wydawało się tu mętne i nudne. Do podobnych wniosków doszedł również Sanin, który zdecydował się przeciw ruszyć w dalszą drogę, ponownie porzucając dom rodzinny. Sytuacja prawna Swarożycyca uniemożliwiała mu jed-

¹⁶ Z. Freud: *Przyszłość pewnego złudzenia*. W: Idem: *Dzieła*. T. 4. *Pisma społeczne*. Tłum. R. Reszke. Warszawa 1998, s. 129.

nak ucieczkę. Wyrok aresztu domowego okazał się więc tym samym wyrokiem śmierci. Ludmiła Jeremienko i Galina Karpowa stwierdzają, że Arcybaszew kreując osobowość Swarożycza w taki sposób, wpisuje go w typ bohatera tragicznego, reprezentowanego m.in. przez Hamleta¹⁷. Andrzej Andrusiewicz zaznacza, że „Hamleci różnych odcieni” na stałe zapisali się już na kartach literatury rosyjskiej. Zawsze odczuwali oni potrzebę dokonania wielkiego czynu, który często prowadził do ich samounicestwienia¹⁸. Dodajmy, że Sanin i Swarożyc nie zgadzają się również w ocenie śmierci jako takiej. Sanin, pan swojego losu, nie boi się końca egzystencji, uważając śmierć za naturalne dopełnienie życia. Swarożyc natomiast stwierdza: „[...] говорить можно все, а все-таки смерть остается смертью!... Она ужасна сама по себе” (s. 83).

Huśtawka nastrojów i stany depresyjne doprowadziły w końcu Swarożycza do popełnienia samobójstwa. Bohater strzela sobie w pierś w centralnym miejscu sadu, pod wielkim dębem. Wybór miejsca targnięcia się na swoje życie nie jest przypadkowy. Irina Żylienka podkreśla znaczenie przyrody w powieści, która pomaga budować koncepcję życia zgodnego z naturą. Badaczka stwierdza, że sad w *Saninie* urasta do rangi symbolu zbliżenia się człowieka do natury, i bierze wręcz aktywny udział w powieści¹⁹. Rzeczywiście akcja utworu często rozgrywa się w sadzie. Strzelając do siebie w takim miejscu, Swarożyc podkreślił swoją odrębność i niezrozumienie dla świata ludzi, oraz zaznaczył swoją przynależność do świata przyrody. Zaskakujący może się wydawać natomiast wybór dębu, który symbolizuje przeciwieństwo siły, trwałość, moc i ponadczasowość²⁰, co przywodzi raczej skojarzenia z witalnością, a nie z umieraniem. Jednak, jak zaznacza Ireneusz Sikora, dąb był motywem cenionym m.in. w poezji młodopolskiej, stając się reprezentantem i świadkiem zamierzchłej przeszłości²¹. Tym samym dąb w powieści Arcybaszewa można interpretować jako symbol upamiętniający śmierć Swarożycza, który zabił się dlatego, że nie był potrzebny nikomu w małym prowincjonalnym miasteczku. Wykreowany przez Arcybaszewa samobójca stał się zatem reprezentantem typu bohatera określanego jako „zbędny człowiek”, czy też „cierpiący inteligent”, którego przedstawicielami byli Puszkowski Oniegin i Lermontowski Pieczorin. Jolanta Greń-Kulesza konstatuje, iż bohater tego typu jest jednocześnie „produktem” i ofiarą swoich czasów, skazujących inteligencję na „bezczyorność oraz refleksję intelektualną rodzącą wśród jej przedstawicieli krańcowy sceptycyzm i bunt wewnętrzny przeciwko

¹⁷ Л. Еременко, Г. Карпова: *Философско-эстетические искания...*, s. 19.

¹⁸ A. Andrusiewicz: *Mit Rosji*. T. 2. Rzeszów 1994, s. 147—148.

¹⁹ И. Жиленко: *М. П. Арцыбашев...*, s. 122.

²⁰ W. Kopaliński: *Słownik symboli*. Warszawa 1990, s. 64.

²¹ I. Sikora: *Arboretum młodopolskie. Z badań nad liryką okresu*. W: *Las w kulturze polskiej II*. Red. W. Łysiak. Poznań 2002, s. 327.

porządkowi świata”²². Sanin skomentował śmierć Swarożycy jednym zdaniem: «Одним дураком на свете меньше стало, вот и все» (s. 281). Tym jednym dosadnym stwierdzeniem po raz ostatni podkreślił on swoją odrębność wobec postawy życiowej Swarożycy.

Zupełnie innym typem człowieka był oficer Zarudin, chociaż skończył on podobnie jak Jurij Swarożyc, strzelając do siebie. Z pewnością Zarudin jest najsilniej zarysowanym negatywnym bohaterem powieści. Jak zauważa Żylienko, w krytyce panowało przekonanie, że oficer jest postacią najbardziej podobną do Sanina²³. Trafniejsza wydaje się jednak ocena Baranowa, wedle którego Zarudin jest: „[...] представителем определенного кастового начала, которое в своей идее давно уже выдохлось”²⁴. Ponieważ Sanin był nosicielem nowych, wywrotowych idei, bohaterów dzieliła przepaść. Sanin często dawał wyraz swojej niechęci do oficera, nazywając go łajdakiem i zwierzęciem (s. 27). Można jednak odnaleźć pewne podobieństwo między tymi dwoma postaciami. Zarudin również dąży w życiu do zaspokojenia swoich popędów, interesują go kobiety, alkohol i dobra zabawa. Z pewnością bliżej mu do Dionizosa niż Apolla. Jednocześnie ograniczony jest on skostniałymi zasadami, wedle których funkcjonuje społeczeństwo oraz wojsko rosyjskie początku XX w. Możemy założyć, iż Zarudin jest symbolem monarchizmu i konserwatyzmu.

To właśnie ślepe zapatrzenie w tradycję doprowadziło Zarudina do śmierci. Bohater nie widział możliwości najmniejszego odchylenia od normy. Zarudin był pewien, że Sanin wyzwany na pojedynek będzie musiał albo do niego stanąć, albo cofnąć swoje obraźliwe słowa i przeprosić. Odmowa wykonania obu tych czynności zabiła oficera z tropu, który dodatkowo chcąc postawić swego przeciwnika przed faktem dokonanym, zaatakował Sanina, jednak ostatecznie sam został dotkliwie pobity. Taki obrót wydarzeń sprawił, że Zarudin stanął pod ścianą. Poczucie wstydu okazało się silniejsze niż wola życia, i oficer zdecydował strzelić sobie w głowę. Przed śmiercią pomyślał tylko: „Нельзя больше жить, [...] чтобы жить снова, надо бросить все прежнее, начать жить как-то иначе, сделаться совсем другим человеком, а я не могу...” (s. 210). Zarudin jest więc ofiarą epoki. Jego cierpienie zawiera się w swego rodzaju niemocy, nieumiejętności przezwyciężenia warunków, które jednocześnie go ukształtowały i zniewoliły²⁵. Znamienne, że dla społeczności prowincjonalnego miasteczka śmierć Zarudina była naturalna. Wszyscy spodziewali się jej, uznając jednocześnie Sanina za jej głównego winowajcę. Ukazuje to doskonale, że społeczeństwo początku XX w. nadal żyło wedle dziewiętnastowiecznych ideałów,

²² J. Greń-Kulesza: *Cierpienie i ofiara. W kregu kategorii kulturowych w prozie rosyjskiej przelomu XIX i XX wieku*. Opole 2010, s. 20.

²³ И. Жиленко: *М. П. Арцыбашев...*, s. 88.

²⁴ И. Баранов: *М. Арцыбашев...*, s. 62.

²⁵ J. Greń-Kulesza: *Cierpienie i ofiara...*, s. 20.

zgodnie z którymi pojedynek był honorowym sposobem rozwiązywania sporów, a odmowa wzięcia w nim udziału przynosiła hańbę i wykluczała społecznie.

Do „klubu samobójców” *Sanina* należy także Sołowiejczyk, postać drugoplanowa, jednak ważna z punktu widzenia omawianego przez nas tematu. Ten młody Żyd był pośmiewiskiem okolicy. Ludzie nie szanowali go i dawali mu to wyraźnie odczuć. Swoje cierpienie i samotność Sołowiejczyk przeżywał jednak w milczeniu, nikomu tego nie okazując. Pomimo wewnętrznej pustki wyróżnia się on olbrzymią empatią. Przeczuwa, że Sanin poniżając Zarudina, zabił go. Przełomem w życiu tego prostego człowieka okazał się przyjazd *Sanina* i prowadzone z nim rozmowy. Sołowiejczyk w pewnym momencie pyta *Sanina*: „[...] вы мне скажите, что вы думаете... если человек не знает, куда ему идти, [...] и все ему страшно и непонятно... может, тому человеку лучше умереть?” (s. 216). *Sanin* odpowiadając, że żyć powinien tylko ten, kto czerpie z życia radość, a cierpiący lepiej niech umierają, nie spodziewał się, że przyczyni się do kolejnej śmierci. Sołowiejczyk dochodzi do wniosku, że jego życie jest pozbawione sensu i decyduje się popełnić samobójstwo, zostawiając przedśmiertny list, w którym wyjawia motywację swojej decyzji: „Зачем я буду жить, когда сам не знаю, как надо жить. Такие люди, как я, не могут принести людям счастья” (s. 221).

Śmierć Sołowiejczyka ma wymiar symboliczny. Powiesił się on bowiem na łańcuchu swojego ukochanego psa. O ile zastrzelenie się w pewien sposób nobilituje samobójcę i uszlachetnia śmierć, o tyle powieszenie się jeszcze bardziej poniża targającego się na swoje życie nieszczęśnika. Poza tym uwolnienie przed swoją śmiercią psa można interpretować jako chęć przyniesienia komuś szczęścia, o którym Sołowiejczyk wspominał w swojej przedśmiertnej zapisce.

Do rozważań na temat życia i śmierci pobudza również postać *Siemionowa* — nieuleczalnie chorego na gruźlicę studenta. *Siemionow*, w przeciwieństwie do wyżej przedstawionych bohaterów, umiera śmiercią naturalną, w wyniku choroby. Długotrwałe cierpienie i powolne słabnięcie sił witalnych powodują poważne zmiany również w psychice chorego, który staje się zgorzkniały i zazdrosny o zdrowie innych. Nic go już nie cieszy (s. 38).

Śmierć w wątku *Siemionowa* podlega personifikacji. Student podkreśla, że śledzi ona każdy jego krok i cały czas znajduje się tuż za jego plecami. Jako aktywny bohater pojawia się również w scenie zgonu studenta. *Arcybaszew* decyduje się na naturalistyczne ukazanie jej epicentrum, i opisuje proces umierania, zachowując najdrobniejsze detale (s. 72). Autor o śmierci *Siemionowa* pisze z dwóch perspektyw: z perspektywy otoczenia oraz samego umierającego. Pisarz pokazuje, że ludzie stojący w jej obliczu, nie wiedzą jak się zachować, oraz jakie uczucia powinny im tak naprawdę towarzyszyć. Warto podkreślić, że od zawsze bojący się śmierci *Siemionow*, w momencie jej przyścia zachował nadzwyczajny spokój — kiedy przewożono go do szpitala, zapytał tylko sam siebie: „Уже?” (s. 78). Można więc założyć, iż *Arcybaszew* próbuje udowodnić,

że nie należy się jej obawiać, ponieważ nie jest ona na tyle straszna, żeby myśleć o niej przez całe życie. Za pośrednictwem historii Siemionowa Arcybaszew udowadnia także, że śmierć jednego człowieka jest zupełnie nieznaczącym wydarzeniem, które niczego nie zmienia na świecie, bowiem życie innych bohaterów po śmierci studenta bardzo szybko wraca do normy, do poprzedniego rytmu.

W świetle wyżej przeprowadzonej analizy możemy stwierdzić, że fala krytyki, jaka spłynęła na Arcybaszewa po publikacji *Sanina*, była tendencyjna, a sama powieść potraktowana w sposób niezwykle powierzchowny²⁶. *Sanin* nie jest klasyczną powieścią erotyczną, w ramki której próbowano ją wpisać. Głośne dzieło Arcybaszewa to powieść filozoficzna. Zagadnienie seksualności jest zaledwie jednym z wielu problemów poruszonych na stronicach tego utworu. Pisarz, jak zauważył Timofiej Prokopow, wyraził to, co dojrzało w rosyjskim człowieku, żyjącym u progu XX w.²⁷ Arcybaszew kreuje różne postawy wobec życia i śmierci, skłaniając się najbardziej ku nietzscheańskiemu sposobowi życia, któremu hołduje tytułowy bohater powieści. *Sanin* miał się stać wzorem życia dla młodych ludzi, a o słuszności wyboru takiej drogi życiowej świadczyć miał tragiczny los jego ideowych oponentów. Poruszony przez Arcybaszewa problem trafnie podsumował Piotr Piłski. Słowa pisarza i krytyka są również doskonałym zwieńczeniem naszych rozważań:

Санин отпирал для Арцыбашева замки его тюрьмы. Страх смерти сменился бесстрашием в жизни. С теориями было покончено. Идеализм отпал. Новым началом своего исповедания Арцыбашев избрал жизнь с ее радостями и безумной силой. И литература, и сама человеческая мысль для Санина, как и для Арцыбашева, в этот период представляются только «ничтожной частицей жизни», и «миросозерцание» для него становится «не теорией» — а только настроением отдельной человеческой личности, ибо «каждый миг жизни дает новое слово»²⁸.

²⁶ Więcej na temat recepcji *Sanina* patrz: G. Krzyżowska-Protasienia: *Michaił Arcybaszew w ocenie rosyjskiej krytyki literackiej lat 1901—1992*. „Slavica Wratislaviensia” 1994, nr LXXXI, s. 75—87.

²⁷ Т. Прокопов: *Жизни и смерти Михаила Арцыбашева*. W: М. Арцыбашев: *Собрание сочинений в трех томах*. Т. 1. Москва 1994, s. 15.

²⁸ П. Пильский: *М. Арцыбашев*. W: М. Арцыбашев: *Собрание...* Т. 3, s. 771.